ROLNIK

Bezpłatny dodatek — wychodzi co drugi tydzień.

Rok 5 CHOJNICE, Nr. 12

Wszy u zwierząt domowych.

Nasze zwierzęta domowe, tak samo jak i niechlujni ludzie, mają wszy, przyczem każdy ich rodzaj ma swój rodzaj wszy. Wszy szybko się rozmnażają, bo każda samica składa po paręst jaj (gnidy), z których szybko się lęgną małe, wyrastają i wkrótce same zaczynają się rozmnażać.

U koni spotykamy wszy najczęściej na krzyżu i szyi, u bydła na karku i koło rogów, u świń na zewnątrznej stronie bioder. Pożądanem byłoby jak najkrócej ostrzyc sierść z gnidami, włożyć ją do kupy kompostowej i obficie posypać niegaszonem wapnem. Ponieważ wszy się zjawiają często zimową porą, więc strzyżenie sierści nie zawsze można polecać. Radzę już teraz, pod koniec zimy, zrewidować swoje bydło i jeżeli na karku ma ślady gnoju od drapania się nogami, to tam napewno są wszy. Wszy tępiemy wcieraniem rozmaitych lekarstw. Nigdy nie nacierać całego ciała zwierzęcego, tylko podzielić je na 3—4 części. Przed nacieraniem zmyć uprzednio stosownem lekarstwem, a dopiero po obeschnięciu skóry ponownie nacierać. Do tępienia wszy można użyć następujących lekarstw.

1. 5 proc. roztwór kreoliny w ciepłej wodzie. Wcierać go w skórę zwierząt miękką szczotką. Nacieranie po 6 dniach powtórzyć.

2. Mieszanina 1 części nafty na 3—4 części oleju lnianego, ostry środek. Dla młodszych zwierząt używać większą ilość oleju.

3. Wywar tytoniu 4—5. Dla koni i bydła nie zawsze skutkuje. Dla psów i owiec skuteczniejszy.

4. Roztwór 5 proc. karbolu z 4 proc. wódką. Środek ten jest dla psów szkodliwy.

5. 1 proc. sublimatu. Dla bydła nie można go używać, bo się przez skórę zatruwa.

6. Zwykły domowy ocet niszczy same tylko gnidy, bo rozpuszcza ich otoczkę; odlepiają się od włosów i odpadają.

7. Mieszanina olejku anyżowego 1 części i 10 części spirytusu. Sposób ten jest bardzo dobrym dla psów.

8. Ocet arszenikowy. Skuteczny, oddawna znany środek, ale trzeba się z nim ostrożnie obchodzić, bo trujący. Odważa się po 15 gramów arszeniku i potażu, rozpuszcza się w 1 i pół litra wody, a potem dodaje się 1 i pół litra zwykłego domowego octu. Maczać w tym roztworze szczotkę i kolejno nacierać skórę, ale nie odrazu, tylko wciągu 4—6 dni, koniecznie tylko w czasie ciepłej pogody.

9. Zmieszać 1 część kreoliny i 1 część zielonego miękkiego mydła z 7 częściami spirytusu. Wcierać częściami w skórę co 3 dni, a potem zmywać ciepłą wodą.

10. Skutecznym środkiem jest szara maść, ale musi być ostrożnie użyta. U bydła naciera się kark i nogi jej kawałkiem wielkości ziarna bobu. To wcieranie powtarzać co 4—6 dni. U koni wcierać ją szczotkami w zawszone miejsca. U psów nacierać w obrożę.

11. Ptactwo domowe, szczególniej kury i gołębie mają bardzo dokuczliwe weszki. Oprócz wsypywania w pierze specjalnych proszków przeciwko owadom, można sypać w pierze pył tytoniowy, mielone nasienie anyżu lub pietruszki albo smarować roztworem olejku anyżowego w spirytusie w stosunku, 1 : 50, a nawet 1 : 100.

Oprócz wytępienia wszy, powinniśmy w inwentarskich budynkach zrobić dokładną dezynfekcję i pobielić mlekiem wapiennem z dodatkiem kreoliny lub lyzolu. Dbać o czystość i skórę naszych domowych zwierząt, bo gdzie są te warunki przestrzegane, tam wszy się nie rozmnożą.

Praktyczne rady.

Choroba drobiu.

Nie ulega wątpliwości, że jest to choroba zakaźna, mianowicie cholera drobiu lub pomór drobiu. Dla dokładnego rozpoznania i rozróżnienia należy jedną padłą sztukę przesłać do zbadania do miejscowego starostwa, poczem lekarz weterynarji może dokonać szczepień leczniczych i ochronych o ile okaże się cholera drobiu, przy pomorze zaś żadnych szczepionek dotąd niema. Obecnie nie tracąc czasu należy zaraz przystąpić do wydezynfekowania i wybielenia kurników po dokładnem usunięciu nawozu i brudu.

Kaszel prosiąt.

Jeżeli opisany kaszel u prosiąt powstał z przeziębienia, to radzimy zastosować lekarstwo następujące: Wziąć pół łyżeczki (od herbaty) złotej siarki i zmieszać dobrze z 20 łyżeczkami miałkiego cukru, poczem 1 łyżeczkę tej mieszaniny wsypać do 4 szklanek słodkiego ciepłego mleka, rozpuścić i zadać to każdej sztuce rano i popołudniu. Jeżeli po 5 — 6 dniach takiego leczenia kaszel nie będzie ustępował, trzeba im dodać potem raz na dzień 1 pół łyżeczki proszku ipekakanannowego, rozpuszczonego w 3 szklankach mleka; dawać to również przez 5 - 6 dni. Gdyby to wszystko nie pomagało, wtedy należy przypuścić, że jest to gruźlica czyli suchoty, sztuki będą chudnąć i wtedy zawczasu lepiej je oddać na rzeź, a mięso po doskonałem zbadaniu lekarskim użyć odpowiednio do decyzji.

Jak leczyć czerwonkę ?

Czerwonka jest chorobą bardzo zaraźliwą dla trzody chlewnej. Objawia się w ten sposób, że na różnych miejscach ciała zwierzęcia zjawiają się kwadratowe plamy czerwone lub fioletowe; zwierzęta gorączkują, tracą apetyt a przy ciężkiej chorobie nawet wymiotują.

Aby uchronić zdrowe świnie, należy w pierwszym rzędzie przeprowadzić gruntowną dezynfekcję chle-

wów a więc: oczyścić z nawozu i kurzu a koryta, ściany, klatki, przegrody i t. p. zmyć mlekiem wapiennem. Do świeżego wapna wlewa się tyle wody, ile wsiąknie w wapno, tak zgaszone wapno będzie podobne do białego proszku, z którego przygotowuje się mleko wapienne w ten sposób, że na kwartę wody daje się ½ funta wapna; rozczynu tego użyć do dezynfekcji.

Powtóre należy wezwać lekarza weterynarji i przeprowadzić szczepienie ochronne, które należy robić 2 razy do roku.

Podany sposób żywienia świń nie może być szkodliwym — oczywiście o ile świnie są zdrowe.

Czy siać azotniak pod owies na kartoflisku.

Owies wytrzymuje lepiej od innych roślin nawożenie pogłówne azotniakiem. Jednak i tu trzeba być ostrożnym i wysiewać azotniak na niezbyt jeszcze wielkie i nie za silnie ulistnione rośliny. Należy się spodziewać chwilowego pożółknięcia liści zaraz po wysiewie azotniaku później jednak rośliny znów przychodzą całkiem do siebie. Siać można azotniaku 100—125 kg. na hektar. Lepiej jednak byłoby użyć w tej samej ilości saletry chorzowskiej „nitrofos".

Azotniak pod kartofle.

Na wysadzone już kartofle lepiej azotniaku nie używać. Należało dodać przed sadzeniem na osiem dni. Obecnie do użytku posypowego użyć już można tylko saletry chorzowskiej „nitrofos" lub saletry chilijskiej w dawce 120—180 kg. na hektar.

Kredyty na zakładanie sadów.

Jeden z czytelników „Zagrody" stawia następujące pytanie: Chcę wszcząć starania o udzielenie mi pożyczki na założenie i zagospodarowanie sadu handlowego na zasadzie przyznanego na ten cel kredytu

1) Jakie formalności należy załatwić na wstępie.

2) Do jakich władz Wojewódzkich skierować należy podanie w tej sprawie.

3) Czy potrzebne są stemple do podania.

4) Czy jest nadzieja utrzymania tej pożyczki przez pojedyńczego rolnika.

Odpowiedź: Kredyty na zakładanie i za gospodarowanie sadów, jakie były przyznawane w roku ubiegłym przez Bank Rolny z funduszów Ministerstwa Rolnictwa — zostały zupełnie wyczerpane, dlatego żadne podania uwzględnione nie będą, wobec czego szkoda fatygi i starań.

W roku bieżącym spodziewana jest wydatniejsza akcja pożyczkowa ze strony Rządu na podniesienie sadownictwa, ale według otrzymanych wiadomości pod żadnym względem nie będą dawane pożyczki na zakładanie sadów, a tylko na szkółki drzew owocowych od 2 ha wzwyż na przetwórnie owocowe, na przechowalnie itd.

Osadnicy na parcelacji mogą dostać pożyczki przez Urzędy Ziemskie na tak zwane „zagospodarowanie, do czego także zalicza się i zakładanie sadów handlowych. Po szczegółowsze informacje w tej sprawie prosimy zwrócić się do Urzędu Ziemskiego bezpośrednio.

Rozmaitości.

Rośliny a woda.

Dorosły buk posiada około 700 tysięcy liści dla których wyżywienia musi w ciągu sezonu od wiosny do jesieni, wypompować z ziemi 120 ton wody, a akr łąki wysysa z ziemi około 6 ton wody dziennie. Duże drzewo dla utrzymania się przy życiu, dokonywa takiej pracy jakiej dokonałby człowiek, któryby w ciągu dziesięciu godzin dnia upalnego podźwignął sto wiader wody na piętra wysokich domów. Chemiczne zaś przemiany, odbywające się w drzewie, wywołują gorąco dorównywujące gorącu silnika samochodowego. To też znaczna część wody, wypompowana przez rośliny z ziemi, służy do ochłodzenia tych roślin. Wiele wreszcie roślin, rosnących w okolicach, odznaczających się powietrzem upalnem i suchem, posiada nader pomysłowo urządzenia ochronne, nie dopuszczające do szybkiego parowania z nich wody.

„Połączenie Towarzystw Rolniczych w Małopolsce".

W dniu 5 maja br. odbyło się w Małopolskiem Towarzystwie Rolniczem w Krakowie wspólne posiedzenie Prezydjów i Komisji statutowej Towarzystwa Gospodarskiego Wschodniej Małopolski i Małopolskiego Towarzystwa Rolniczego, na którem w myśl poprzednich decyzyj naczelnych wł. dz obu Towarzystw uchwalono połączenie się powyższych Towarzystw w jedno, które będzie nosić nazwę „Małopolskie Towarzystwo Rolnicze" z siedzibą w Lwowie i dwoma samorządowemi Oddziałami w Krakowie i Lwowie.

Na powyższem posiedzeniu uzgodniono ostateczną redakcję statutu połączonego Towarzystwa, a termin Rad Ogólnych, które zarządzą połączenie obu Towarzystw, ustalono na dzień 8 i 9 czerwca br. we Lwowie.

Całe społeczeństwo rolnicze wita z radością to połączenie bratnije organizacji.

Ryby.

Ceny ryb w tygodniu ubiegłym kształtowały się następująco: w hurcie za 1 kg.: karpie 4.70—4.80; w detalu za 1 kg.: karpie żywe 5.50, śnięte 3.50—4.00, karaś żywy 4,00—6,00, śnięty 2.00—4.00, jesiotr 12.00—13.00, łosoś 7.00—8.00, węgorz 5.00—7.00, sandacz na lodzie 4.00—4.50, szczupak śnięty 3.00—3.50, leszcz 3.00—3.50, śliży 4.50—5.00, sum krajany 5.00, okonie 2.50—3.00.

Tendencja mocniejsza z powodu małego transportu ryb białych.

Sposób na tępienie much.

Do szerokich płaskich naczyń nalewa się mieszaninę składającą się z 65 części wody, 20 części mleka pełnego niezbieranego i 15 części formaliny, można też dodać trochę cukru. Muchy chętnie obsiadają naczynia i spożywają płyn, lecz nie giną odrazu i nie topią się w naczyniu, gdyż formalina zabija je dopiero po pewnym czasie.

Płyn w naczyniu jest trwały, wystarcza na 3—4 dni, gdyż formalina powstrzymuje kwaśnienie mleka, a zawartość w niem tłuszczu zapobiega zbyt prędkiemu wyparowywaniu płynu. Godnym polecenia jest skrapiane tym płynem lub rozpylanie go w pobliżu stajen i obór gdzie muchy znajdują się prawie zawsze masami. Jest to niezmiernie łatwy sposób tępienia much.